Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok IX. Warszawa, 1 lipca 1928 r. Nr. 13 (123).

MASZYNISTA

ORGAN ZAWODOWEGO ZWIĄZKU MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH

PISMO ZAWODOWE POŚWIĘCONE SPRAWOM MASZYNISTÓW i KOLEJNICTWU

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca
Cena numeru 25 gr. Członkowie związku otrzymują pismo bezpłatnie.
Rękopisów redakcja nie zwraca
Anonimów nie uwzględnia się.
Ceny ogłoszeń wedle umowy



REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Warszawa, Chmielna 9 m. 9
Telefon Nr. 195-28.
Konto czekowe P.K.O. Nr. 3585.

Własne sprawy we własne bierzmy ręce!

IX-ty Walny Zjazd Delegatów

Warszawa, 29—31 lipca 1928 r.

PORZĄDEK OBRAD:

Niedziela, dnia 29 lipca 1928 r.

Przed południem godz. 11-ta. Sala Kino Teatru „Palace", dom własny.

1) otwarcie Zjazdu,
2) przyjęcie regulaminu i porządku obrad,
3) wybór Prezydjum Zjazdu,
4) wybór Komisyj mandatowej, organizacyjno-statutowej, K. O. E., postulatowej, finansowej i Komisji Matki.

Po południu godz. 17.

Pracują Komisje.

Poniedziałek, dnia 30 lipca 1928 r.

Przed południem godz. 9-ta. Sala Konserwatorjum, ul. Okólnik Nr 1.

1) sprawozdanie Komisji mandatowej,
2) sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej.

UWAGA: Sprawozdanie Zarządu Głównego doręczone zostanie w druku.

3) dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej,
4) uchwalenie absolutorjum (uznania) dla ustępującego Prezydjum,
5) wybory nowego Prezydjum i Głównej Komisji Rewizyjnej.

Po południu godz. 17-ta.

Pracują Komisje.

Wtorek, dnia 31 lipca 1928 r.

Godz. 9-ta Sala Konserwatorjum, ul. Okólnik Nr. 1.

1) sprawozdanie Komisyj,
   a) statutowo-organizacyjnej,
   b) K. O. E.
   c) postulatowej,
   d) finansowej.

UWAGA: dyskusja i głosowanie wniosków Komisyj nastąpi natychmiast po ich sprawozdaniu.

2) wolne wnioski,
3) zamknięcie zjazdu.

PO KLĘSCE.

Wytężona akcja związków zawodowych o poprawę bytu pracowników państwowych zakończyła się klęską. Z prasy codziennej wiadomo, iż budżet państwowy na rok 1928-29 nie uwzględnił nawet minimalnych postulatów pracowniczych. W samym tekście preliminarza uposażenie utrzymane zostało na poziomie roku ubiegłego nawet bez uwzględnienia 15 proc. dodatku wypłacanego od stycznia 1928 r. Jedyną zdobyczą jest postanowienie zawarte w ustępie 1-szym art. 5 ustawy skarbowej mocą którego p. Minister Skarbu upoważniony został do otwierania kredytów do wysokości 130.000.000 zł. na wypłatę 15-to proc. dodatków miesięcznych do uposażeń pracowniczych, jednakże nie inaczej jak **„w miarę uzyskania pokrycia z nowych lub zwiększenia się wpływów z istniejących źródeł dochodowych"**.

W ten sposób przyjęty został (z nieznaczną modyfikacją) wniosek generalnego referenta budżetu prof. Krzyżanowskiego, wniosek któremu związki pracownicze przeciwstawiały się bezwzględnie. Podwyżka poborów uzależniona została od tego czy p. Ministrowi uda się w ciągu roku budżetowego uzyskać nowe źródła dochodowe względnie czy istniejące źródła dadzą dochód wyższy od przewidywanego w preliminarzu. Jednakże nawet i na ten wypadek pracownicy państwowi **nie muszą** otrzymać podwyżki skoro ustawa skarbowa nie zawiera **nakazu** o charakterze kategorycznym lecz tylko **upoważnienie**, z którego rząd skorzystać może ale nie musi jeżeli nie będzie miał ochoty.

Ten sposób załatwienia postulatów pracowniczych stanowi jeszcze jeden dowód, iż zagadnienie poprawy bytu pracowników państwowych traktowane jest przez czynniki miarodajne w naszem Państwie jako zagadnienie drugorzędne i spychane bywa stale na szary koniec. Nic nie wskazuje na to aby Rząd czy też Sejm, jako całość zdążyły już zrozumieć, iż zagadnienie poprawy bytu pracowników państwowych jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi, jest zagadnieniem ważniejszem i pilniejszem od długiego szeregu innych zagadnień, którym miarodajne czynniki poświęcają tyle trudu, czasu i starania. Według słów ówczesnego Wicepremjera a dzisiejszego Premjera prof. Bartla „duma narodowa" nakazuje rządowi budować, inwestować, wydawać setki miljonów na wojsko i policję. Duma ta jednak pozwala równocześnie na utrzymywanie płac pracowniczych na poziomie niegodnym człowieka. Lekceważenie postulatów pracowniczych jest widoczne. Zlekceważył je Rząd odwlekając w nieskończoność zasadniczą regulację poborów, zapominając o nich przy układaniu preliminarza i uzależniając poprawę bytu od uchwalenia nowych podatków. Zlekceważył je Sejm podejmując dyskusję nad preliminarzem nie zawierającym pozycyj na podwyżkę uposażeń i zgadzając się na taki tekst ustawy skarbowej jaki został uchwalony.

Wiele poważnych przyczyn złożyło się na taki stan rzeczy. A więc przedewszystkiem stanowisko Rządu, który, wierny swojej polityce popierania kapitału i zgodnie ze swoimi doktrynami ekonomicznemi wbrew wszelkim obietnicom i przyrzeczeniom niechętnie odnosi się do postulatów pracowniczych, nie chce dopuścić do trwałej i wydatnej podwyżki uposażeń; następnie układ stosunków w Sejmie, gdzie t. zw. „Jedynka" zdążając ślepo za Rządem niema własnego zdania, broni wniosków rządowych bez względu na ich treść i uzasadnienie i gdzie stronnictwa chłopskie pod wpływem najbardziej pierwotnej i nieartykułowanej demagogji oraz ciasnego egoizmu stanowego uniemożliwiają stworzenie większości dla uwzględnienia żądań pracowniczych.

Jednakże przyczyną najważniejszą i rozstrzygającą jest **słabość samych pracowników.** I Rząd i większość Sejmowa mogą dowolnie i swobodnie pomiatać najżywotniejszemi potrzebami pracowników państwowych skoro jest rzeczą widoczną, że pracownicy ci nie zdobędą się na zdecydowaną obronę swoich postulatów. Nikt realnie myślący nie przywiązuje wagi do najpiękniejszych nawet oświadczeń ani do najostrzejszych nawet rezolucyj wiecowych. Niestety, tak układają się dotąd stosunki, w takich żyjemy jeszcze czasach, że sama słuszność sprawy, sam wzgląd na sprawiedliwość nie wystarcza. Rozstrzygającym jest natomiast argument siły, decyduje przekonanie, że lekceważyć można każdego kto niema dostatecznej mocy aby żądania swoje wymusić.

Przez cały okres istnienia Państwa Polskiego pracownicy państwowi zrobili wszystko, aby udowodnić, że tej siły nie posiadają, że nie mają mocy stanąć do zdecydowanej walki o słuszne a poniewierane swoje prawa. Byli zawsze wzorem lojalności i poświęcenia. Składali ofiarnie na ołtarzu ogólnego dobra najżywotniejsze swoje interesy. Nie nauczyli się niczego od kapitalistów i obszarników, od Lewiatana, kóremu obce były patrjotyczne sentymenty, który pokazywał pięść i żył wskutek tego dostatnio kosztem Skarbu Państwa, za cenę nędzy mas. Gdy konjunktura była zła cierpieli pracownicy aby nie utrudniać sytuacji Skarbowi, skoro się polepszyła — nie im przypadła korzyść z poprawy stosunków. Gdy koleje dawały deficyty — wówczas taryf nie podnoszono, ale płace obniżano, tłumacząc pracownikom, że winni poświęcić się dla dobra ogólnego. A gdy koleje zaczęły dawać zyski i to zyski rekordowe, wówczas pod adresem pracowników padły z wysokiego miejsca ostre i bezwzględne słowa pouczające, że koleje nie są własnością pracowników, że do ich dochodu pracownicy nie mają prawa.

Wielokrotne smutne doświadczenia, dawały pracownikom metodą poglądową, lekcję prawidłowego stawiania zagadnień, lekcję właściwych metod postępowania. Nie pomagają, jak widać, memorjały, prośby i protesty, nie pomagają dowodzenia i argumenty cyfrowe, nie pomagają pielgrzymki po sejmowych klubach, nie pomagają artykuły, akcja prasowa, wiece i zebrania. Trzeba tedy zarzucić dotychczasową metodę, a sięgnąć do innych, bardziej zrozumiałych i skutecznych argumentów. Związki pracownicze będą musiały natychmiast przystąpić do podstawowej rewizji metod swojej działalności. Musi nastąpić przegrupowanie sił, muszą zorganizować się zespoły zdolne do czynu, wolne od zarazy kompromisów, bakcylów „sanacji" i ugodowości. Miejsce dotychczasowej chwiejności zająć musi zdecydowana wola do czynu. Do tego czynu trzeba przygotować masy uśpione dotąd i pogrążone nie bez winy ze strony związków w apatji i bezczynności. Mnożą się oznaki, iż bierny nastrój mas ustępuje, że masy zaczynają się burzyć i ruszać. Ten ruch, to wzburzenie, należy ująć w karby, skierować na właściwą drogę i rzucić na szalę wypadków.

Tylko w ten sposób będziemy w stanie przekonać kogo należy, że postulaty pracownicze nie mogą być nadal lekceważone, że mają za sobą nie tylko słuszność, ale i siłę, która należyte zrozumienie tej słuszności potrafi wymusić.

NEKROLOG.

W dniu 30 maja r. b. zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku członek naszego Związku z Koła Łazy, pom. maszynisty

ś. p. Stanisław Halaczek.

Śmierć kolegi Halaczka nastąpiła w szpitalu w Niemcach wskutek obrażeń cielesnych odniesionych w czasie wypadku w dniu 28.V.1928 r. na stacji Strzemieszyce.

Przedwcześnie zgasły kolega osierocił żonę i troje nieletnich dzieci.

Cześć Jego Pamięci!

Zmiana na stanowisku Ministra Komunikacji.

W dniu 27 czerwca b. r. w związku z rekonstrukcją gabinetu ustąpił ze swego stanowiska po dwuletniem urzędowaniu p. Minister Komunikacji inż. P. Romocki.

Ministrem Komunikacji zamianowany został p. **inż. Alfons Kühn,** dotychczasowy dyrektor tramwajów miejskich w Warszawie.

Nowy Minister pochodzi z ziemi przasnyskiej i liczy lat 49. Ukończył szkołę realną w Warszawie i politechnikę w Darmstadt. Od roku 1903 pracuje w Magistracie warszawskim w tem od r. 1918 w charakterze Dyrektora tramwajów.

P. Minister Kühn cieszy się sławą wybitnego fachowca w dziedzinie komunikacji. W życiu politycznem w czasach ostatnich nie brał czynnego udziału.

Poglądy p. Ministra na aktualne zagadnienia polityki kolejowej tudzież jego stosunek do postulatów pracowniczych nie jest dotąd znany.

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

WYSTĄPIENIA I INTERWENCJE PREZYDJUM.

18.VI. w M. K. w sprawie maszynistów kontraktowych w Dyr. Wileńskiej; kol. **Borkowski** wraz z kol. **Kondratem** kontraktowym maszynistą tejże Dyrekcji.

19.VI. wniesienie do M. K. pisma w sprawie Kolegów Leszka Alfonsa, Jerozolimskiego Szlamy i Tarczyńskiego Stanisława; kol. **Komorowski.**

20.VI. w M. K. w sprawie ryczałtów dla dyspozytorów; kol. **Borkowski.**

22.VI. wniesienie pisma do M. K.: a) w sprawie IX Walnego Zjazdu, b) w sprawie naprawy parowozów przez drużyny parowozowe w Dyr. Gdańskiej oraz c) w sprawie wypłaty ryczałtu dla zastępców maszynistów w Dyr. Lwowskiej; koledzy **Komorowski** i **Siadak.**

25.VI. w M. K. w sprawie kontrolnych egzaminów w Dyr. warszawskiej; kol. **Borkowski** i kol. **Siadak.**

ZJAZDY, ODCZYTY I POSIEDZENIA Z UDZIAŁEM CZŁONKÓW PREZYDJUM.

15 — 16.VI. Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego.

19.VI. Posiedzenie Prezydjum Centralnej Komisji Porozumiewawczej — obecni z ramienia Z. Z. M. kol. **Borkowski** i kol. **Siadak.**

21.VI. Lublin. Walne zgromadzenie Koła — obecni kol. **Borkowski** i kol. **Komorowski.**

KOMUNIKAT.

Prezydjum Z. Z. M. pomimo wielokrotnego upomnienia Zarządów Kół miejscowych spotyka się bardzo często z faktem, że w sprawach obron dyscyplinarnych i sądowych, Koła bez uprzedniej zgody ze strony Prezydjum wyznaczają obrońców i dopiero po fakcie zawiadamiają Prezydjum.

Regulamin pomocy prawnej dla członków Z. Z. M. § 14 brzmi:

„Do udzielenia pomocy prawnej na koszt Związku uprawnione jest wyłącznie Prezydjum Związku.

Związek nie płaci kosztów pomocy prawnej udzielonej przez inne organy związkowe bez pisemnego upoważnienia Prezydjum".

Wypadki niestosowania się do powyższego postanowienia zdarzają się coraz częściej, w konsekwencji czego należałoby wstrzymać wypłaty wszystkim obrońcom, którzy nie otrzymali upoważnienia od Prezydjum, co mogłoby pociągnąć dla poszczególnych członków dość poważne straty materjalne.

Wobec powyższego Prezydjum zwraca się do wszystkich członków, ażeby we własnym interesie zaraz po wypadku zwracali się do Centrali nie czekając na wezwanie Komisji Dyscyplinarnej lub sądowej i wcześniej zaopatrywali się w upoważnienia ze strony Prezydjum. Należy obowiązkowo załączyć opis wypadku i zgłoszenie Zarządu Koła.

Niewypełnienie przez członka § 14 Regulaminu pomocy prawnej pociągnie za sobą odmowę opłaty należnego im za obronę honorarjum.

BYDGOSZCZ.

Postulaty Okręgu Gdańskiego. Dnia 4 maja b. r. interwenjował Zarząd Okręgu pomorskiego w obecności prezesa związku kol. Borkowskiego w D. K. P. Gdańsk w aktualnych sprawach tego okręgu. W piśmie doręczonem Dyrekcji domagano się spełnienia szeregu postulatów uznanych za najpilniejsze i najważniejsze.

Do takich spraw należy przedewszystkiem zagadnienie listy starszeństwa tudzież przepisów awansowych. Lista starszeństwa w D. K. P. Gdańsk aczkolwiek w podstawowych zasadach zgodna z obwiązującemi przepisami, wykazuje jednak w szczegółach długi szereg odstępstw i odchyleń sprzecznych z postanowieniami Rozporządzeń M. K. z 26.VII.1924 i 21.I.1925 r. Zarząd domagał się w imię porządku i sprawiedliwości zupełnego uzgodnienia listy z temi przepisami.

Jeszcze więcej zastrzeżeń budzi wydane ostatnio zarządzenie Dyrekcji, w myśl którego pracownik nie może awansować do wyższej grupy przed upływem 2 wzgl. 3 lat od ostatniego awansu. Powoduje to nieobsadzanie wolnych etatów i hamuje posunięcia do wyższych grup, nie ma natomiast żadnego uzasadnienia w obowiązujących przepisach. Zarząd domagał się cofnięcia tego zarządzenia i udzielania awansów w obowiązujących terminach 1 lipca i 1 stycznia w miarę wolnych miejsc w etatach oraz w porządku wskazanym listą starszeństwa.

Z powyższą sprawą łączy się zwyczaj zakorzeniony we wszystkich Dyrekcjach, a stosowany nader szeroko w D. K. P. Gdańsk — polegający na tem iż Dyrekcja nie obsadza wolnych miejsc w etatach, lecz zachowuje sobie **t. zw. interkalarja w bardzo** poważnych rozmiarach. Stosownie do oficjalnych i racjonalnych metod gospodarki budżetowej ilość nieobsadzonych miejsc etatowych nie powinna przekraczać normy 2 — 4 proc. W D. K. P. Gdańsk gospodarka personalna jest dowolna i nieuporządkowana. W jednych grupach etatów jest zadużo w innych zwłaszcza zaś w grupie VIII o poważną cyfrę zamało. Wobec powyższego Zarząd domagał się słusznie aby wszystkie miejsca wolne były obsadzane. Dotyczy to zwłaszcza wolnych etatów w VIII-ej grupie uposażenia.

W uzupełnieniu wniosków dotyczących list starszeństwa i awansów domagała się delegacja sporządzenia urzędowych list starszeństwa, opartych na przepisach ministerjalnych w wystarczającej ilości egzemplarzy i podania ich do wiadomości ogółu pracowników.

Ponadto poruszono sprawę kształcenia kandydatów na maszynistów. Sprawa ta dotąd nie jest uregulowana a postępowanie Dyrekcji cechuje zupełna dowolność i przypadkowość. Aby temu zaradzić i uporządkować tę poważną sprawę Zarząd domagał się urządzenia kursów dokształcających dla kandydatów przy Dyrekcji oraz powołania na kursy kondydatów według porządku ustalonego jednolicie dla całego okręgu.

Przedstawiciele Dyrekcji przyrzekli rozważyć przedłożone sobie postulaty i ustosunkować się do nich przychylnie.

KOŁOMYJA.

Walne zebranie Koła. W dniu 9.VI. r. b. odbyło się w Kołomyji Walne zebranie Koła miejscowego Z. Z. M. — na którem zgromadzeni po wysłuchaniu sprawozdań członków Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej, wybrali nowy Zarząd w składzie następującym:

Przewodniczący — kol. **Bystrzanowski** Ludwik,

Zast. przew. — kol. **Stefanik** Władysław,

Sekretarz — kol. **Słobodzian** Jan,

Skarbnik — kol. **Doliński** Bronisław.

Członkowie Zarządu: Kol. **Mauer** Leopold, **Messlin** Klemens, **Pauzner** Józef, **Pindus** Mikołaj.

Komisja Rewizyjna: koledzy **Hargesheimer** Seweryn i **Buczyński** Eugenjusz.

Na zakończenie zebrania zgromadzeni uchwalili rezolucję, wyrażającą pełne uznanie dla gorliwej pracy i starań Zarządu Głównego i Okręgowego Z. Z. M. i wzywającą do dalszej energicznej pracy w obronie niezrealizowanych postulatów, a w szczególności projektowanych przez M. K. ustaw.

SOSNOWIEC.

Zebranie Koła i wybór Zarządu. W dniu 21.V.28 r. odbyło się w Sosnowcu Walne Zebranie Z. Z. M. z udziałem Przedstawicieli Prezydjum Zw. w osobach prezesa kol. **Borkowskiego** i sekretarza kol. **Siadaka**, Przedstawiciela Okręgu kol. **Jaworskiego** oraz 70 członków Koła miejscowego.

Przewodniczył obradom kol. **Gruszczyński** Zygmunt, sekretarzował kol. **Mosiewicz** Franciszek.

Porządek dzienny zawierał sprawozdanie delegata ze Zjazdu Okręgowego w Warszawie, sprawozdanie ustępującego Zarządu Koła, wybór nowego Zarządu i wolne wnioski.

Stosownie do porządku obrad, Przewodniczący Koła kol. **Gruszczyński** zdał treściwe sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego, odbytego w Warszawie w dniach 29 i 30.IV.28. i ze swej rocznej działalności w Kole, a następnie złożyli sprawozdania pozostali członkowie Zarządu Koła i Komisji Rewizyjnej.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, pozostawiono dotychczasowy Zarząd na dalszą kadencję, uzupełniając jego skład wyborem brakujących członków Zarządu: 2 Wiceprzewodniczących i Komisji Rewizyjnej.

W rezultacie wyborów obecny Zarząd Koła Sosnowiec stanowią:

Przewodniczący — kol. **Gruszczyński** Zygmunt,
Wiceprzewodn. — kol. **Wiltosiński** Hipolit,
Wiceprzewodn. — kol. **Wiltosiński** Antoni,
Sekretarz — kol. **Mosiewicz** Franciszek,
Skarbnik — kol. **Stodółkiewicz** Józef,
Komisja Rewizyjna — kol.: **Zommer** Aleksander, **Łupieżko** Bazyli i **Świderski** Stefan.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu Koła, zabrał głos Prezes Zw. kol. **Borkowski**, który w dłuższem przemówieniu zaznajomił zebranych z tokiem prac i zabiegów Prezydjum w sprawie poprawy warunków płacy i pracy drużyn parowozowych. Do wywodów kol. Borkowskiego nawiązali swoje przemówienia Sekretarz Zw. kol. **Siadak** i kol. **Jaworski**.

W wolnych wnioskach omówiono sprawy miejscowe Koła Sosnowiec.

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU KOŁA SOSNOWIEC

za czas od 1.V.27 — 30.IV. 28.

Nowoobrany Zarząd Koła Sosnowiec na początku swej kadencji przyjął sobie za podstawowe zadanie stworzenie w Kole silnej organizacji. Realizacja tego postulatu była jednak bardzo trudna, gdyż wszelkie wysiłki rozbijały się o jedną wielką przeszkodę, t. j. o brak własnego lokalu. Celem usunięcia tej przeszkody, Zarząd Koła przystąpił z energją do starań nad zdobyciem lokalu, a wynikiem tych starań są pertraktacje z Towarzystwem Sosnowieckiem, które, oddaje Zarządowi Koła na wyjątkowo korzystnych dla Koła warunkach plac w centrum miasta.

Pozatem Zarząd Koła załatwiał z całą sumiennością i starannością wszelkie uchwały zebrań oraz sprawy jakie tylko zostały zgłoszone przez członków, jak również i wszelkie zlecenia zwierzchnich Władz Związkowych.

Staraniem Zarządu Koła została założona przy Kole **Kasa pogrzebowa**, funkcjonująca sprawnie i z pożytkiem dla członków Koła.

Interwencyj u władz służbowych było w ciągu tego czasu 18, w czem 3-krotne wystąpienie w DKP. Warszawa.

Zebrań ogólnych i nadzwyczajnych odbyło się w Kole razem —16.

Zarząd Koła wydelegował swych przedstawicieli na Walny Zjazd oraz brał udział na 4-ech Zjazdach Okręgowych. Uczestniczył 6 razy na wspólnych konferencjach z innemi związkami. 4 razy reprezentował Z. Z. M. na większych uroczystościach miejscowych.

Korespondencja: otrzymano 113 listów, w tem z Zarządu Głównego 52, z Okręgu 28, z innych Kół, urzędów i członków 33.

Wysłano 131 listów, w tem do Zarz. Głównego 51, do Zarz. Okr. 25, do innych 55.

Przybyło w kole w czasie tej kadencji 25 członków.

SKIERNIEWICE.

Zebranie Koła. W dniu 7.V.28 odbyło się w Skierniewicach zebranie członków Z. Z. M., na którem przewodniczący Koła kol. **Berger** zdał sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowego, odbytego w Warszawie w dn. 29 — 30.IV.28 r.

Sprawozdanie powyższe obrazujące dokładnie pracę Zarządu Okręgowego i Zarządu Głównego — zostało przez zgromadzonych przyjęte z uznaniem, a zwłaszcza wiadomość o wygłoszonym przez p. Dr. Żuniaka referacie o organizacji związkowej.

Po zebraniu odbyło się uroczyste pożegnanie odchodzącego w stan spoczynku kol. **Bindra** Stanisława.

BARANOWICZE.

Należy korzystać ze sposobności! Wielokrotnie pisaliśmy na łamach „Maszynisty" o konieczności rozpoczęcia i prowadzenia intensywnej pracy kulturalno-oświatowej, zwłaszcza w dziedzinie najbardziej nas obchodzącej, t. j. w dziedzinie techniki parowozowej i nauk pomocniczych. Liczne ośrodki naszego życia związkowego zrozumiały już tę potrzebę i dopominają się energicznie o pomoc w organizowaniu kółek technicznych, urządzaniu odczytów i t. p. Mamy do zanotowania objawy daleko idącej ofiarności na ten cel wśród członków i żywego zainteresowania się zagadnieniem, w którem słusznie upatrywać można przyszłość i rozwój naszej organizacji zawodowej.

Tem przykrzejszym musi być objaw o którym piszą nam z Baranowicz.

W tamtejszem kole miejscowem, staraniem kółka technicznego zorganizowano wykłady arytmetyki w zakresie potrzebnym dla drużyn parowozowych pod kierunkiem masz. instr. kol. **Skrzypkowskiego.** Wykłady rozpoczęły się dnia 22 kwietnia b. r. i odbywają się regularnie co niedzielę w godzinach rannych. Jednakże mimo, iż kol. Skrzypkowski prowadzi wykłady te bezinteresownie i mimo, że olbrzymia większość kolegów potrzebuje dokształcenia w tym przedmiocie — na wykłady zgłasza się bardzo niewielu słuchaczy.

Przypuszczamy, iż jest to wynikiem niepozrozumienia, nie możemy bowiem sądzić, iż koledzy z koła Baranowicze mają tak mało zrozumienia dla własnego interesu. W innych kołach mimo chęci, usiłowań a nawet i wydatków ze strony członków, nie udało się takich kursów urządzić z powodu braku wykładowców. Tem skwapliwiej powinni tedy korzystać z nadarzającej się sposobności koledzy z Baranowicz. Sądzimy, że to uczynią i że wszyscy wolni od służby na następnym wykładzie będą obecni. Wyrażamy przekonanie, iż żadne dalsze skargi na słabą frekwencję do nas nie dojdą.

MOŁODECZNO.

Zebranie Koła miejscowego i wybór Zarządu. W dniu 28 kwietnia r. b. odbyło się w Mołodecznie zebranie Koła miejscowego Z.Z.M., mające na celu wybór nowego Zarządu.

Przewodniczył obradom kol. **Wróblewski**, sekretarzował kol. **Sawlewicz.**

Po wysłuchaniu sprawozdań ustępującego Zarządu, zgromadzeni dokonali wyboru nowego Zarządu Koła w następującym składzie:

Przewodniczący — kol. **Łużeniecki** Józef, zast. przew. kol. — **Sawlewicz Izydor**, sekretarz — kol. **Filistowicz** Witold, skarbnik — kol. **Janukowicz** Florjan.

Na zebraniu powyższem omówiono ponadto szereg spraw miejscowych i ogólnych, poczem posiedzenie zamknięto o godz. 19-ej.

*

W dniu 4 maja r. b. Zarząd Koła Mołodeczno zwołał posiedzenie swych członków, celem zapoznania ich z tokiem prac w Zarządzie Okręgowym oraz omówienia sprawy listy starszeństwa.

Na zebraniu powyższem zebrani uchwalili przystosować się do listy starszeństwa, stosownie do obowiązujących przepisów ministerjalnych i uchwały VIII Walnego Zjazdu.

PODZIĘKOWANIA.

Wszystkim, którzy wzięli udział w eksportacji zwłok męża mego ś. p. **Władysława Cieciucha**, maszynisty parowozowni Kościerzyna składam tą drogą serdeczne **„Bóg zapłać".**

Leokadja Cieciuchowa.

*

Panu Naczelnikowi Lindnerowi, orkiestrze, straży ogniowej, Kolegom, Przyjaciołom, Zarządowi i członkom Z. Z. M. Kół Łazy i Maczki oraz wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanemu mężowi memu

Ś. p. Stanisławowi Dworczyńskiemu,

b. dyspozytorowi parowozowni Łazy — składam niniejszem serdeczne „Bóg zapłać".

H. Dworczyńska.

*

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi nieodżałowanemu mężowi memu

Ś. p. Wacławowi Rzepnickiemu,

a w szczególności Zarządowi Koła Z. Z. M. Kowel, jak również członkom tego Koła składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać".

Marja Rzepnicka z dziećmi.

Wydawca: **Zaw. Związek Maszyn. Kolej.** Red. odpow.: **Henryk Sommerfeldt.**

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa, Warecka 15.